

Orędzie Jego Świątobliwości Benedykta XVI

na Niedzielę Misyjną
23 października 2011

Zglobalizowany świat pilnie potrzebuje Ewangelizacji

„Jak Ojciec Mnie posłał, tak i Ja was posyłam” (J 20,21)

Z okazji Jubileuszu Roku 2000 Czcigodny Sługa Boży Jan Paweł II, na początku nowego tysiąclecia chrześcijaństwa zdecydowanie zaakcentował konieczność ponownego oddania się niesieniu do wszystkich orędzia Ewangelii, „naśladując entuzjazm pierwszych chrześcijan” (list apostolski „Novo millennio ineunte”, 58). Jest to najcenniejsza posługa, jaką Kościół może dać ludzkości i każdej poszczególnej osobie poszukującej głębokich motywów, by przeżyć w pełni swoje życie. Dlatego ta sama zachęta rozbrzmiewa co roku podczas obchodów Światowego Dnia Misyjnego. Nieustanne głoszenie Ewangelii w istocie ożywia także Kościół, jego zapał, jego duch apostolski, odnawia jego metody duszpasterskie, aby były bardziej odpowiednie do nowych sytuacji - nawet tych, które wymagają nowej ewangelizacji - i były ożywiane zapałem misyjnym: „Misje odnawiają Kościół, wzmacniają wiarę i tożsamość chrześcijańską, dają życiu chrześcijańskiemu nowy entuzjazm i nowe uzasadnienie. Wiara umacnia się, gdy jest przekazywana! Nowa ewangelizacja ludów chrześcijańskich znajdzie natchnienie i oparcie w oddaniu się działalności misyjnej” (Jan Paweł II, encyklika „Redemptoris missio”, 2).

Idźcie i głoscie

Cel ten jest stale ożywiany przez sprawowanie liturgii, zwłaszcza Eucharystii, która zawsze kończy się echem polecenia zmartwychwstałego Jezusa skierowanego do Apostołów: „Idźcie...” (Mt 28,19). Liturgia jest zawsze wezwaniem „ze świata” i nowym posłaniem „w świat”, aby zaświadczyć o tym, czego doświadczyliśmy: zbawczej mocy Słowa Bożego, zbawczej mocy tajemnicy paschalnej Chrystusa. Wszyscy, którzy spotkali Zmartwychwstałego Pana odczuwali potrzebę, aby powiedzieć o tym innym, podobnie jak dwóch uczniów z Emaus. Oni, po rozpoznaniu Pana na łamaniu chleba: „w tej samej godzinie wybrali się i wrócili do Jerozolimy. Tam zastali zebranych Jedenastu” i opowiadali, co ich spotkało w drodze (Łk 24, 33-34). Papież Jan Paweł II wezwał, abyśmy byli „czuwającymi, gotowi rozpoznać Jego oblicze i spieszyć do braci, aby nieść im wspaniałą nowinę: «Widzieliśmy Pana!» (J 20, 25)” (list apostolski „Novo millennio ineunte”, 59).

Wszystkim

Głoszenie Ewangelii skierowane jest do wszystkich narodów. „Kościół jest misyjny ze swej natury, ponieważ swój początek bierze wedle planu Ojca z posłania (ex missione) Syna i z posłania Ducha Świętego”, zgodnie z planem Boga Ojca (Sobór Watykański II, dekret „Ad gentes”, 2). Taka jest „łaska i właściwe powołanie Kościoła”, wyrażające jego najprawdziwszą tożsamość. „Kościół jest dla ewangelizacji” (Paweł VI, adhortacja apostolska „Evangelii nuntiandi”, 14). W konsekwencji nigdy nie może zamykać się w sobie. Zakorzenia się w określonych miejscach, aby iść dalej. Jego działanie, w pełnej wierności słowu Chrystusa oraz pod wpływem Jego łaski i miłości uobecnia się i uaktualnia w pełni wszystkim ludziom i narodom, aby je doprowadzić do wiary w Chrystusa (por. Dekret „Ad gentes”, 5).

Zadanie to nic nie straciło ze swej aktualności. Więcej: „Misja Chrystusa Odkupiciela, powierzona Kościołowi, nie została jeszcze bynajmniej wypełniona do końca... obejmując spojrzeniem ludzkość, przekonujemy się, że misja Kościoła dopiero się rozpoczyna i że w jej służbie musimy zaangażować wszystkie nasze siły” (Jan Paweł II, encyklika „Redemptoris missio”, 1). Nie możemy pozostać obojętni na myśl, że po dwóch tysiącach lat istnieją nadal ludy, które nie znają Chrystusa i nie usłyszały jeszcze jego orędzia zbawienia.

Nie tylko to; poszerzają się bowiem zastępy tych, którzy pomimo, że otrzymali głoszenie Ewangelii, zapomnieli o nim i porzucili, nie rozpoznają się już w Kościele; wiele środowisk, także w społeczeństwach tradycyjnie chrześcijańskich jest dziś opornych na otwarcie się na słowa wiary. Zachodzi przemiana kulturowa, wzmagana przez globalizację, przez nurty intelektualne i panujący relatywizm, przemiana, która prowadzi do zmiany mentalności i stylu życia, abstrahująca od orędzia Ewangelii, tak jak gdyby Bóg nie istniał, a która gloryfikuje poszukiwanie dobrobytu, łatwego zysku, kariery i sukcesu jako celu życia, nawet za cenę wartości moralnych.

Współodpowiedzialność wszystkich

Misja powszechna obejmuje wszystkich, wszystko i zawsze. Ewangelia nie jest wyłączną własnością tych, którzy ją otrzymali, ale jest darem, którym należy się dzielić, wspaniałą wieścią, którą trzeba przekazywać. Ten dar-zobowiązanie jest powierzony nie tylko niektórym, ale wszystkim ochrzczonym, którzy są „wybranim plemieniem... narodem świętym, ludem [Bogu] na własność przeznaczonym” (1 P 2,9), aby głosił Jego wspaniałe dzieła.

Obejmuje to wszelką aktywność. Uwaga i współpraca w dziele ewangelizacyjnym Kościoła w świecie nie mogą być ograniczone do pewnych momentów i specjalnych okazji. Nie mogą być też uważane za jedną z tak wielu działań duszpasterskich: wymiar misyjny Kościoła jest istotny i dlatego zawsze musi być uwzględniany. Ważne, aby zarówno poszczególni ochrzczeni jak i wspólnoty kościelne były zainteresowane misjami nie sporadycznie i okresowo, ale systematycznie, jako forma życia chrześcijańskiego. Sam Światowy Dzień Misyjny nie jest wyizolowaną chwilą w ciągu roku, ale cenną okazją, aby zastanowić się, czy i jak odpowiadamy na powołanie misyjne; jest odpowiedzią istotną dla życia Kościoła.

Globalna ewangelizacja

Ewangelizacja jest procesem złożonym i obejmuje kilka elementów. Wśród nich szczególną uwagę animacja misyjna zawsze zwracała na solidarność. Jest to również jeden z celów Światowego Dnia Misyjnego, który poprzez Papieskie Dzieła Misyjne zabiega o pomoc w wykonywaniu zadań ewangelizacji na terenach misyjnych. Chodzi o wsparcie instytucji niezbędnych dla ustanowienia i umocnienia Kościoła przez katechetów, seminarzystów, księży; a także wniesienie swojego osobistego wkładu w poprawę warunków życia ludzi w krajach, w których zachodzą największe zjawiska ubóstwa, niedożywienia, zwłaszcza dzieci, chorób, braku opieki zdrowotnej i edukacji. To też jest częścią misji Kościoła. Głosząc Ewangelię, bierze się na serio życie ludzkie w pełnym tego słowa znaczeniu. Jest nie do przyjęcia - podkreślił Sługa Boży Paweł VI - aby w dziele ewangelizacji zaniedbywano kwestie dotyczące rozwoju człowieka, sprawiedliwości, wyzwolenia od wszelkich form ucisku, oczywiście z poszanowaniem autonomii sfery polityki. Brak zainteresowania doczesnymi problemami ludzkości oznaczałby „zapomnienie także nauki Ewangelii o miłości względem bliźniego, cierpiącego i potrzebującego” (adhortacja apostołska „Evangelii nuntiandi”, 31.34); nie byłoby to zgodne z zachowaniem Jezusa, który „obchodził wszystkie miasta i wioski. Nauczał w tamtejszych synagogach, głosił Ewangelię królestwa i leczył wszystkie choroby i wszystkie słabości” (Mt 9,35).

Tak więc poprzez współodpowiedzialne uczestnictwo w misji Kościoła, chrześcijanin staje się budowniczym jedności, pokoju i solidarności, otrzymanych od Chrystusa, i współdziała w realizacji zbawczego planu Boga dla całej ludzkości. Wyzwania, jakie przed nim stoją nakazują chrześcijanom, by kroczyli wraz z innymi, a misja jest integralną częścią tej drogi ze wszystkimi. Nosimy w niej, choć w glinianych naczyniach, nasze chrześcijańskie powołanie, bezcenny skarb Ewangelii, żywe świadectwo Jezusa ukrzyżowanego i zmartwychwstałego, którego spotykamy i w którego wierzymy w Kościele.

Niech Światowy Dzień Misyjny rozbudzi w każdym z nas pragnienie i radość „pójścia” na spotkanie ludzkości, niosąc wszystkim Chrystusa. W Jego imię z serca udzielam mojego apostołskiego błogosławieństwa, szczególnie tym, którzy ponoszą trudy i cierpią dla Ewangelii.

Watykan, 6 stycznia 2011 r., uroczystość Objawienia Pańskiego.